

*Łukasz Czekał*

## **Przestępczość nieletnich w środowisku szkolnym**

Jednym z najgroźniejszych przejawów patologii społecznej we współczesnym świecie jest zjawisko przestępczości nieletnich. Jest ono jedną z największych plag wysoko rozwiniętych społeczeństw. Pomimo niezliczonych prób, podejmowanych przez specjalistów, brakuje przekonujących uzasadnień przyczyn i rozmiarów tego zjawiska.

Przyjmuje się, że negatywne zjawiska społeczne są wynikiem rozkładu więzi i zachwiania równowagi w funkcjonowaniu istniejących instytucji, upadku tradycyjnych autorytetów, braku funkcjonowania przyjętych norm i nieadekwatności wzorców zachowań w nowych warunkach.

Jednym z głównych powodów przestępczości nieletnich jest zróżnicowanie materialne społeczeństwa, które budzi wiele kontrowersji i niesie poważne konsekwencje. Coraz częściej słyszy się o dziedziczonej biedzie. I nie chodzi tu tylko o kwestie finansowe, ale o zaplecze wychowawcze, a przede wszystkim o wsparcie ze strony rodziców.

Skutkiem złego wychowania są zaburzenia emocjonalne, trudności w kontaktach interpersonalnych i świadomość wyobcowania ze środowiska społecznego. Doprowadza to do utraty wiary w drugiego człowieka i w sens życia. Młody człowiek, nie mając wzorców do naśladowania, nie posiadając pewnych trwałych zasad i wartości, stara się szukać własnej drogi życia, bardzo często trafiając do różnego rodzaju grup przestępczych.

Beznadziejna sytuacja materialna rodzi bunt i agresję. Przestrzeń życiową tych młodych ludzi stanowią podwórka, z których jest wszędzie daleko: do dobrej pracy, edukacji, osobistego rozwoju. Sprzyja to powstawaniu różnych nieformalnych grup. Jedną z bardziej znanych są tzw. blokery<sup>1</sup>. Językoznawca Bogusław Kreja definiuje ich jako nieuczącą się, bezrobotną młodzież, zamieszkującą blokowiska miejskie<sup>2</sup>. Przedstawicielei tej grupy cechuje agresja, która znajduje ujście przy każdej okazji, gdyż swoje frustracje najczęściej wyładowują na otoczeniu. Agresja jest dla nich pewnego rodzaju możliwością zaspokojenia potrzeby godności, gdyż zysku-

---

<sup>1</sup> <http://pl.wikipedia.org/wiki/Blokery>.

<sup>2</sup> B. Kreja, *Mówię więc jestem*, Gdańsk 2000–2005.

ją poczucie wartości, odbierając je innym. Wzrost agresji jest także konsekwencją braku konstruktywnego zajęcia; młodzi ludzie nudzą się, popełniają wykroczenia, a nierzadko nawet przestępstwa. Kolejną przyczyną agresywnych zachowań młodych ludzi jest chęć imponowania i bycia zauważonym przez grupę rówieśniczą. Popełniając czyn niezgodny z prawem, młodzi przestępcy mogą liczyć na podziw, a tym samym wzrasta ich autorytet w grupie.

Poczucie zagubienia wartości, a także trudności związane z kryzysem wieku młodzieńczego wymagają pewnych i wiarygodnych punktów odniesienia w otoczeniu jednostki. Takim ważnym punktem odniesienia jest społeczeństwo ze swoimi stałymi, sprawdzonymi wzorami, preferencjami i kryteriami ocen. Tymczasem sytuacja w Polsce po 1989 roku wskazuje na to, że nasze społeczeństwo, jako określona zbiorowość, przeżywa kryzys w tej dziedzinie. Spadek zaufania do starszego pokolenia spowodował to, że współczesnej młodzieży brakuje autorytetów politycznych, a przede wszystkim moralnych, które mogłyby wprowadzić porządek i wytyczyć jasny kierunek w chaosie wartości.

W opracowaniach podejmujących problematykę przestępczości młodzieży w Polsce można spotkać się z poglądem, że w latach dziewięćdziesiątych liczba przestępstw popełnionych przez nieletnich zwiększyła się „w gwałtownym wymiarze”, a dynamicznemu wzrostowi przestępczości nieletnich towarzyszyła „postępująca brutalizacja” dokonywanych przez nich czynów<sup>3</sup>. Tego rodzaju wnioski formułowane są na podstawie danych zawartych w statystykach policyjnych, ukazujących liczbę czynów popełnionych przez nieletnich i liczbę nieletnich podejrzanych (tabela 1).

**Tab. 1.** Nieletni sprawcy czynów karalnych w latach 1984–1998

Lata	Czyny karalne	Sprawcy
1984	40 961	25 584
1985	52 138	29 424
1986	57 344	29 800
1987	69 051	35 335
1988	56 353	31 701
1989	53 425	35 593
1990	60 525	43 356
1991	62 834	41 296
1992	66 220	41 573
1993	72 152	43 039
1994	75 822	61 109
1995	82 551	68 349
1996	70 073	57 240
1997	72 989	58 730
1998	78 758	58 151

Źródło: Dane Komendy Głównej Policji, Warszawa 2000

<sup>3</sup> *Przestępczość i zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży w Krakowie*, red. A. Gaberle, Kraków 2001, s. 47.

Nieletni – w rozumieniu prawa karnego – to osoba, która w momencie popełnienia czynu zabronionego nie ukończyła 17. roku życia. Odpowiada ona karnie tylko w szczególnych przypadkach, określonych w art. 10 § 2 KK oraz w art. 13 i art. 94 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r.

Przepisy Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich stosuje się w zakresie:

a) zapobiegania i zwalczania demoralizacji – w stosunku do osób do 18. roku życia,

b) postępowania w sprawach o czyny karalne – w stosunku do osób od 13. do 17. roku życia,

c) wykonywania środków wychowawczych lub poprawczych – w stosunku do osób, wobec których środki te zostały orzeczone, nie dłużej niż do ukończenia przez nie 21 lat.

Stosując wszelkie środki wychowawcze lub poprawcze, sąd powinien kierować się dobrem nieletniego.

Nieletni odpowiada z zasady przed sądem rodzinnym, a przed sądem powszechnym w przypadku:

– art 10 § 2 KK,

– gdy nieletni popełnił czyn zagrożony karą wraz z osobą dorosłą, gdy łączne rozpatrywanie sprawy jest konieczne,

– gdy wszczęto postępowanie po ukończeniu 18. roku życia (Dziennik Ustaw z 2002 r., nr 11, poz. 109)

Rozmiar zjawiska jest niepokojący, szczególnie dlatego, że dotyczy osób nieletnich, które wchodząc w dorosłe życie, mają różne problemy, niejednokrotnie zaburzoną osobowość, kłopoty w kontaktach interpersonalnych, a ich przyszłość rysuje się niekorzystnie zarówno dla nich, jak i dla społeczeństwa.

Młodzi ludzie przenoszą zachowania agresywne z osiedlowych bloków do szkół, gdzie zagrażają bezpieczeństwu innych uczniów. W szkołach coraz częściej popełniane są przestępstwa. Nauczyciele nie mają uprawnień do walki z tego typu zjawiskami. Pojawiają się nowe groźne zachowania, które wynikają z postępu cywilizacji i rozwoju techniki. Dyrektorzy wprowadzają coraz bardziej drastyczne działania, takie jak: monitoring, kontrole osobiste, zakazy używania telefonów komórkowych, testy narkotykowe. Niektóre z tych metod łamią prawa ucznia. Lecz czy jest to sposób na poprawę bezpieczeństwa w szkole?

Bezpieczeństwo szkolne jest obecnie ważnym problemem, który należy rozwiązać. Trzeba zastanowić się, jak przeciwdziałać wzrostowi agresji w szkole, zachowując przy tym godność ucznia. Jak wynika z danych Komendy Głównej Policji, przestępczość nieletnich z każdym rokiem nasila się, przestępstwa w szkole występują coraz częściej i są coraz bardziej brutalne (tabela 2).

**Tab. 2.** Przestępstwa stwierdzone popełnione przez nieletnich w szkole latach 2000–2006

Rok	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Liczba przestępstw popełnionych w szkole	1234	1352	1961	1602	1961	2 138	3 344

Źródło: Dane Komendy Głównej Policji, Warszawa 2006

W latach dziewięćdziesiątych odnotowuje się stały wzrost liczby sprawców i liczby dokonywanych przestępstw. Od 1990 roku wzrasta również przestępczość

nioletnich, aczkolwiek wskaźniki dynamiki przestępczości dzieci i młodzieży są znacznie niższe, niż wskaźniki dynamiki przestępczości dorosłych. Szczególnie niepokojące są dwie tendencje występujące w przestępczości nieletnich – brutalizacja działań sprawców oraz rosnąca liczba dzieci w wieku do lat 13, popełniających czyny karalne<sup>4</sup>.

Przestępczość nieletnich, podobnie jak i dorosłych, koncentruje się na terenach miejskich, szczególnie w dużych aglomeracjach. Miejsce dokonywania przestępstw to: ulice, rejonry budynków mieszkalnych, obiektów handlowych, salonów gier, szkół oraz okolice dworców, przystanków komunikacji miejskiej.

Według opinii Biura Prewencji Komendy Głównej Policji, nieletni najczęściej popełniają przestępstwa z następujących powodów:

- chęć zdobycia pieniędzy,
- chęć zaimponowania innym,
- chęć przebywania i realizowania się w grupach nieformalnych,
- powielanie wzorów i zachowań, mających swoje źródło w domu rodzinnym,
- poczucie bezkarności,
- poszukiwanie akceptacji i poczucia bezpieczeństwa, których nie znajduje się ze strony rodziców czy opiekunów<sup>5</sup>.

Specjalną rolę w zwalczaniu przestępczości nieletnich ma do spełnienia szkoła. Powinna oddziaływać wychowawczo szczególnie w stosunku do dzieci, które wykazują różnego rodzaju zaburzenia rozwoju osobowości. To w szkole, dzięki istnieniu społeczności uczniowskiej, młodzież uczy się współżycia w grupie, nawiązuje kontakty, dokonuje poważnych wyborów, zdobywa wiedzę.

Dysfunkcjonalność rodziny, niezależnie od sposobu, w jaki się przejawia, ogranicza szanse dziecka na poradzenie sobie z trudnościami, jakie na nie czekają w szkole. Szkoła jest pierwszym miejscem, gdzie można sprawdzić, jak rodzice wywiązują się ze swoich obowiązków. Wraz ze wzrostem zagrożeń rola tej instytucji powinna wzrastać. Dzieje się jednak zupełnie odwrotnie. Kryminolodzy od lat wskazują na ścisłą zależność między niepowodzeniami w szkole a przestępczością nieletnich.

System szkolny nastawiony na uczniów przeciętnych nie daje sobie rady z realizacją postulatu zwiększonego zainteresowania ze strony pedagogów osobami, które odstają od przeciętności. Dotyczy to zarówno zdolnego, jak i mniej zdolnego ucznia. Jednakże z punktu widzenia kryminologii szczególnie ci ostatni wymagają dodatkowego wysiłku pedagogów oraz psychologów. Szkoła nie spełnia obecnie oczekiwań w tym względzie. Nerwica, którą dziecko nabywa już w pierwszych latach edukacji, często towarzyszy mu przez całe życie. Pole działania dla nauczycieli, którzy chcieliby wprowadzić do swych zajęć kilka innowacji, jest ograniczone do minimum poprzez ogólnie narzucone programy nauczania.

Podstawowymi problemami polskiego szkolnictwa są wady strukturalne systemu szkolnictwa oraz zróżnicowanie poziomu szkolenia. Typowym przykładem tych pierwszych jest rozbudowanie w Polsce szkolnictwa zawodowego, niekształcącego uczniów stosownie do wymagań rynku pracy. Takie szkolnictwo nie tworzy dla znacznej części nieletnich dobrych perspektyw zdobycia stabilnej pozycji społecznej ani – tym bardziej – awansu społecznego. Nie pobudza do aktywnego udziału

<sup>4</sup> <http://biurosej.m.gov.pl/teksty/i-662.htm> (12.12.2003).

<sup>5</sup> Dane Komendy Głównej Policji.

w procesie nauczania, nie jest zdolne do właściwego kształtowania ich struktur poznawczych, np. poziomu aspiracji<sup>6</sup>.

Drugi problem to negatywne konsekwencje podziału szkolnictwa na „lepsze” i „gorsze”, czyli na szkoły prywatne, pobierające wysokie opłaty za naukę, prezentujące lepszy poziom nauczania i wychowania, oraz szkoły państwowe, nierzadko borykające się z problemami finansowymi, często przepełnione, a co za tym idzie uniemożliwiające nauczycielom indywidualne traktowanie ucznia. Szkoły te dysponują gorszym wyposażeniem i gorszą kadrą, nie zapewniają właściwej opieki nawet dobrze funkcjonującym, lecz biedniejszym rodzinom<sup>7</sup>. Szkoły państwowe stają się zatem zbiorowiskiem młodzieży, w którym znajduje się sporo nieletnich wykazujących zaburzenia w zachowaniu.

Trzeba jasno powiedzieć, że znaczna część nieletnich zachowujących się w sposób wskazujący na demoralizację to osoby o obniżonych możliwościach intelektualnych czy też zaburzeniach mowy, percepcji lub innych objawach nieprawidłowego rozwoju psychoruchowego. Olbrzymia część młodych ludzi wyniosła z domu rodzinnego rozmaite urazy, zwłaszcza w sferze emocjonalnej, co musiało istotnie przyczyniać się do osiągania słabych wyników w nauce. Wymagania szkolne często są tak zawyżone i niedostosowane do poziomu wiedzy ucznia, że ten nie jest w stanie ich spełnić, niezależnie od tego, jakie byłyby tego powody. Szkoły zmuszają ucznia do obniżenia poziomu samooceny lub też do uruchomienia mechanizmów obronnych, pozwalających zachować dotychczasowy obraz własnego „ja”. To tylko prowadzi do niekorzystnych zmian w zachowaniu młodego człowieka.

Brak odpowiedniego wykształcenia nieletnich może być podłożem stanów frustracyjnych, związanych przede wszystkim z wykonywaniem pracy niechęcianej, społecznie niżej cenionej. Dlatego szkoła powinna być otwarta i nastawiona na młodzież z różnymi problemami natury wychowawczej. Powinna tak organizować proces wychowawczy, aby jak najlepiej przygotować młodzież do życia, pokazać jej różne możliwości własnego rozwoju, pobudzić do aktywności i – co najważniejsze – dostosować stopień wymagań do ich rzeczywistych możliwości.

Gdy mówimy o zapobieganiu przestępczości, mamy na ogół na myśli działania skierowane bądź na sprawcę, bądź na jego środowisko społeczne. Wielu autorów uważa obecnie, iż konieczne jest zadawanie pytań o to, dlaczego dany czyn został popełniony właśnie w określonym miejscu i czasie, niezależnie od tego, kto go popełnił i co go do tego popchnęło. Odpowiednio do uzyskanych odpowiedzi należałoby podejmować działania mające zapobiegać takim właśnie czynom.

Jak wiadomo, zapobieganie zjawiskom szkodliwym, czyli profilaktyka, jest znacznie bardziej ekonomiczne i skuteczne niż zwalczanie ich negatywnych skutków zarówno w skali jednostkowej, jak i społecznej. Zatem optymalnym rozwiązaniem byłoby takie wychowanie młodzieży, które uchroniłoby je przed społecznym niedostosowaniem. Wówczas trudna młodzież nie będzie skłonna do podejmowania działań niekorzystnych dla niej samej i otoczenia. Tym samym w szkole będzie mniej popełnianych przestępstw. Wielu młodych ludzi znacznie odbiega od prawidłowego wzorca wychowania. To na nich powinna się skupić uwaga specjalistów z takich dziedzin, jak pedagogika, profilaktyka, resocjalizacja. W tym miejscu trzeba

<sup>6</sup> B. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2000, s. 349.

<sup>7</sup> Tamże, s. 350.

zaznaczyć, iż „specjalista” w zakresie modyfikacji ludzkich zachowań, czy to w sferze jednostkowej, czy społecznej, winien być świadomy różnorodnych uwarunkowań ludzkiego zachowania i nie tylko względnie swobodnie poruszać się w obrębie danej problematyki, ale również wykraczać poza obszary wiedzy określone przez psychologię czy socjologię. Wiedza przydatna w sterowaniu zachowaniem w prewencji społecznej jest więc siłą rzeczy wielodyscyplinarna. Intencją pedagoga, wychowawcy jest natomiast umiejętne korzystanie z tej wiedzy, tzn. zdolność przetwarzania uogólnień teoretycznych w zalecenia typu praktycznego, po uprzednim określeniu celów działania.

Współczesna rzeczywistość stawia młodych ludzi przed złożonymi problemami. Fakt ten powinien obligować wychowawców i osoby podejmujące się udzielania pomocy do wnikliwej analizy zaburzeń oraz wybrania odpowiednich środków i metod działania. Konieczne jest odwołanie się do realizowania celów i zadań wychowawczych, będących w zasięgu możliwości intelektualnych i emocjonalnych dziecka oraz stopniowanie trudności w realizacji tychże celów tak, aby dziecko w pewnym momencie mogło dostrzec alternatywę między atrakcyjnymi celami, jakie oferuje wychowawca oraz „atrakcyjnością” wynikającą z zachowania antyspołecznego.

Podsumowując, okres dojrzewania to czas, w którym nastolatek musi zacząć radzić sobie sam z określeniem własnej tożsamości, kształtowaniem swojego „Ja”, ze zmianami hormonalnymi i własną seksualnością, z potrzebą bycia akceptowanym. Musi nauczyć się brać na siebie odpowiedzialność za swoje życie, samokontroli i podejmowania decyzji. Tego wszystkiego powinien nauczyć się, wspierany przez osoby dorosłe – rodziców, nauczycieli. Dlatego szkoła powinna utrzymywać z nim bliski kontakt, być dla niego dostępna w chwilach, kiedy on naprawdę tego potrzebuje. Rozmowy na wszystkie tematy, szczerze odpowiedzi na zadawane pytania, wspieranie rodzących się zainteresowań, słuchanie go, bardziej niż wypytywanie, pozwala rozumieć, czym żyje, być na bieżąco z jego problemami. Szkoła, wychowując nastolatka, musi pamiętać o zagrożeniach. Powinna działać stanowczo, a jednocześnie dawać mu wsparcie, pamiętając, że to od niej w dużej mierze zależy, czy ten młody człowiek będzie w przyszłości dobrym obywatelem i obierze właściwą drogę życia, czy też wręcz przeciwnie popadnie w konflikt z prawem, wkroczy w dorosłe życie pozostając w tym konflikcie, prawdopodobnie budując kolejną dysfunkcyjną rodzinę, z jakiej sam pochodził.

## Juvenile delinquency in school environment

### Abstract

The article describes the problems of crimes committed at schools. Juvenile delinquency is an issue in all developed societies. The author describes the results of the research conducted in schools; also police materials connected with the subject of juvenile delinquency have been used in the research.